

EWANGELIA (Mk 15, 1-39)

Wczesnym rankiem arcykapłani wraz ze starszymi i uczonymi w Piśmie i cały Sanhedryn powzięli uchwałę. Kazali Jezusa związanego odprowadzić i wydali Go Piłatowi. Piłat zapytał Go: Czy Ty jesteś Królem żydowskim? Odpowiedział mu: Tak, Ja nim jestem. Arcykapłani zaś oskarżali Go o wiele rzeczy. Piłat ponownie Go zapytał: Nic nie odpowiadasz? Zważ, o jakie rzeczy Cię oskarżają. Lecz Jezus nic już nie odpowiedział, tak że Piłat się dziwił.

Na każde zaś święto miał zwyczaj uwalniać im jednego więźnia, którego żądali. A był tam jeden, zwany Barabaszem, uwięziony z buntownikami, którzy popełnili zabójstwo w czasie rozruchów. Tłum przyszedł i zaczął domagać się tego, co zawsze dla nich czynił. Piłat im odpowiedział: Jeśli chcecie, uwolnię wam Króla żydowskiego? Wiedział bowiem, że arcykapłani wydali Go przez zawiść. Lecz arcykapłani podburzyli tłum, żeby uwolnił im raczej Barabasz. Piłat ponownie ich zapytał: Cóż więc mam uczynić z Tym, którego nazywacie Królem żydowskim? Odpowiedzieli mu krzykiem: Ukrzyżuj Go! Piłat odparł: A cóż złego uczynił? Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli: Ukrzyżuj Go! Wtedy Piłat, chcąc zadowolić tłum, uwolnił im Barabasz, Jezusa zaś kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

Żołnierze zaprowadzili Go do wnętrza pałacu, czyli pretorium, i zwołali całą kohortę. Ubrali Go w purpurę i upłótszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę. I zaczęli Go pozdrawiać: Witaj, Królu żydowski! Przy tym bili Go trzcina po głowie, pluli na Niego i przyklękając, oddawali Mu hołd. A gdy Go wyszydźli, zdjęli z Niego purpurę i włożyli na Niego własne Jego szaty.

Następnie wyprowadzili Go, aby Go ukrzyżować. I niejakiego Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufusa, który idąc z pola, tamtędy przechodził, przymusili, żeby niósł Jego krzyż. Przeprowadzili Go na miejsce Golgota, to znaczy miejsce Czaszki.

Tam dawali Mu wino zaprawione mirrą, lecz On nie przyjął. Ukrzyżowali Go i rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy, co który miał zabrać. A była godzina trzecia, gdy Go ukrzyżowali. Był też napis z podaniem Jego winy, tak ułożony: Król żydowski. Razem z Nim ukrzyżowali dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Tak wypełniło się słowo Pisma: W poczet złoczyńców został zaliczony.

Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go, potrząsali głowami, mówiąc: Ejże, Ty, który burzysz przybytek i w trzy dni go odbudowujesz, zejź z krzyża i wybaw samego siebie! Podobnie arcykapłani, drwiąc między sobą wraz z uczonymi w Piśmie,

mówili: Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Mesjasz, król Izraela, niechże teraz zejdzie z krzyża, żebyśmy zobaczyli i uwierzyli. Lżyli Go także ci, którzy z Nim byli ukrzyżowani.

A gdy nadeszła godzina szósta, mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: *Eloí, Eloí, lemá sabachtháni?*, to znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Niektórzy ze stojących obok, słysząc to, mówili: Patrz, woła Eliasza. Ktoś pobiegł i nasyciwszy gąbkę octem, umieścił na trzcinie i dawał Mu pić, mówiąc: Poczekaście, zobaczymy, czy przyjdzie Eliasz, żeby Go zdjąć z krzyża. Lecz Jezus zawołał donośnym głosem i wyzionął ducha.

„DZIENNICZEK” ŚW. SIOSTRY FAUSTYNY (Dz. 1657, 304)

Córko moja, współczucie twoje dla mnie jest mi ochłodą, dusza twoja nabiera odrębnej piękności przez rozważenie męki mojej.

Jezu mój, nadziejo moja jedyna, dziękuję Ci za tę księgę, którą otworzyłeś przed oczyma duszy mojej. Tą księgą jest męka Twoja dla mnie z miłości podjęta. Z tej księgi nauczyłam się, jak kochać Boga i dusze. W tej księdze są zawarte dla nas skarby nieprzebrane. O Jezu, jak mało dusz Ciebie rozumie w Twoim **męczeństwie miłości**. O, jak wielki jest ogień najczystszej miłości.

- ➔ Jezus umarł za mnie. Wziął na siebie każdy mój grzech. Własną krwią zapłacił za to, abym mógł żyć w wiecznej chwale i szczęściu w królestwie Ojca.
- ➔ Czego ja uczę się z tej otwartej księgi – męki Jezusa dla mnie z miłości podjętej? Uczę się kochać Boga i dusze? W tej księdze są zawarte także dla mnie **skarby nieprzebrane...**
- ➔ W tym Wielkim Tygodniu będę towarzyszyć, dziękować i uwielbiać miłość Pana Jezusa do mnie i każdego człowieka!